

Zesłanie Ducha Świętego

Dlaczego Duch Święty zstąpił w postaci gwałtownego wiatru? Może chodzi o to, żeby porozwalać pewne rzeczy, jakieś budy, któreśmy w sobie pobudowali, coś, w czym nie da się żyć –



mówił we Wrocławiu ks. Orzechowski. To prawda, że nieraz Duch Święty przychodzi do człowieka szokująco mocno, jak huragan. Z kolei innym razem daje się odczuć niczym powiew łagodnego wiatru. Lecz zawsze w jednym celu. Aby ocalić człowieka od grzechu i zła, a doprowadzić go do szlachetnego życia w łasce Bożej. I wiemy że moc huraganu, to wiatr, który wieje z ogromną prędkością. A to zawsze jest czymś co zaskakuje człowieka i to co posiada. Podobnie Duch Święty. Wieje kędy chce. Dlatego nieraz w najbardziej nieoczekiwanym momencie daje nam światło swej łaski. Często na rekolekcjach, nierzadko przez homilię, spowiedź świętą, przez przeczytanie dobrej książki, lub podczas rozmowy z bliźnim. To pokazanie nam nowej drogi życia. Ojciec Święty Franciszek powiedział: *W całej historii zbawienia, kiedy Bóg się objawia, przynosi nowość, przemienia i prosi, ażeby całkowicie Jemu ufać: Noe buduje arkę wyśmiewany przez wszystkich i ocala siebie; Abraham opuszcza swoją ziemię, mając jedynie w ręku obietnicę; Mojżesz stawia czoło potędze faraona i prowadzi Lud do wolności; Apostołowie zastraszeni i zamknięci w Wieczerniku ? wychodzą odważnie, aby głosić Ewangelię. Nie jest to nowość dla nowości, poszukiwanie tego, co nowe, aby przewyciężyć nudę, jak to często się dzieje w naszych czasach. Nowość jaką wnosi Bóg do naszego życia jest tym, co naprawdę nas realizuje, to, co nam daje prawdziwą radość, prawdziwą pogodę ducha, gdyż Bóg nas miłuje i pragnie jedynie naszego dobra. Zadajmy sobie pytanie: czy jesteśmy otwarci na ?Boże niespodzianki?? A może lękliwie zamykamy się na nowość Ducha Świętego? Czy jesteśmy odważni, aby wyruszyć na nowe drogi, jakie ofiarowuje nam*

nowość Boga, czy też może się bronimy, zamknięci w starych strukturach serca i umysłu, które to utraciły zdolność do gościnności na Ducha Świętego. W Kościele harmonię sprawia Duch Święty, choć pozornie zdaje się tworzyć nieład w Kościele ponieważ przynosi różnorodność charyzmatów, darów. Jeśli dajemy się prowadzić Duchowi Świętemu, to odmienność i różnorodność, nigdy nie stają się konfliktem, ponieważ On nas pobudza do przeżywania odmienności w jedności Kościoła. Wspólne podążanie w Kościele, pod przewodnictwem kapłanów, posiadających szczególny charyzmat i posługę, jest znakiem działania Ducha Świętego. Kościelność jest podstawową cechą dla każdego chrześcijanina, dla każdej wspólnoty! To Kościół niesie mi Chrystusa i prowadzi mnie do Chrystusa. Kiedy pozwalamy sobie wykroczyć poza naukę Kościoła i wspólnotę kościelną, i nie trwamy w nich, nie jesteśmy zjednoczeni z Bogiem Jezusa Chrystusa. Duch Święty jest także duszą misji. Duch Święty chce, aby dar miłości Chrystusa dotarł do wszystkich. Zadajmy sobie pytanie, czy mamy skłonność do zamykania się w sobie, w naszej grupie, lub czy pozwalamy, aby Duch Święty otwierał nas na powinność bycia jego uczniem dla dobra innych? Veni Sancte Spiritus! ? Przyjdź Duchu Święty, napełnij serca swoich wiernych i zapal w nich ogień Twojej miłości?. Amen.

Ks. Mariusz